

Janusz Radek, Kiedy przyp

Rzeka, ja stoję i myślę, czas ucieka
ja nie jestem pewien dalej zwlekam,
by dostać się na drugi brzeg.

Rzeka, ja widzę jak płacze i uciekam
bez słowa ją wołam i nie czekam,
bo boje utopić się w niej.

Kiedy przypłynie czas
wtedy zabiorę cię na drugi brzeg.

Kiedy przypłynie czas,
wtedy odwarze się do wody wejść.

Rzeka, rozdziela nas sobą, sny człowieka
na jawie tak wołam, to nie zwlekam,
lecz nam z sobą trudno dziś jest.

Rzeka, ja widzę jak płacze i uciekam,
bez słowa ją wołam i nie czekam,
bo boje utopić się w niej.

Kiedy przypłynie czas,
wtedy zabiorę cię na drugi brzeg.

Kiedy przypłynie czas,
wtedy odwarze się do wody wejść.

Przypłynie czas..

Do wody wejść...

Przypłynie czas...

Zabiorę cię...

Do wody wejść...

Zabiorę cię...

Kiedy przypłynie czas,
wtedy zabiorę cię na drugi brzeg.

Kiedy przypłynie czas,
wtedy odwarze się do wody wejść.